

Studenci chcą odzyskać pieniądze

Data publikacji: 2.02.2010 13:15

Zapłacili wpisowe i od jesieni mieli rozpocząć naukę w hawierzowskiej Filii Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi. W międzyczasie uczelnia została zlikwidowana.

Pieniądze, które szkoła od studentów pobrała, w dużej części jeszcze nie zostały zwrócone. Jaka to suma, tego nie wiadomo, dlatego że przedstawiciele polskiej szkoły nie są w stanie takiej informacji podać – **Na nasze listy i e-maile nikt nie odpowiada. Doszliśmy z innymi pokrzywdzonymi do porozumienia, że im tych pieniędzy nie podarujemy. Na razie jest nas czterdziestu i szukamy innych osób, które są w podobnej sytuacji** – mówi czeskiemu Denikowi Milan Boháček z Ostrawy, który miał podobnie jak dziesiątki innych absolwentów rozpocząć naukę w zeszłym roku w filii polskiej szkoły.

Studenci, którzy mieli rozpocząć naukę na pierwszym roku hawierzowskiej filii AHE w Łodzi zapłacili uczelni pięćset lub tysiąc koron wpisowego. Niektórzy z wyższych roczników, mieli zapłacone także część czesnego. Jak twierdzą studenci, uczelnia obiecała im zwrócić pieniądze do końca 2009 roku, ale niedoszli żacy na nie wciąż czekają. Jak mówią, nie wykluczają również, że z informacją oraz prośbą o pomoc zwrócą się do Ministerstwa Edukacji oraz polskiej prokuratury.

Problemy studentów rozpoczęły się, kiedy polskie Ministerstwo Edukacji uczelni AHE w Łodzi nie wydało zezwolenia na naukę w zagranicznych filiach, więc także również na hawierzowskiej Akademi Twórczego Rozwoju, gdzie studiowało pięćset osób. Likwidacja szkoły nastąpiła nagle i w najgorszym czasie – tuż przed rozpoczęciem semestru.

Problem, gdzie studenci będą kontynuować naukę udało się już rozwiązać. Najwięcej z nich przeniosło się do Wyższej Szkoły w Ostrawie, inni przeszli do praskiego Uniwersytetu Jana Ámose Komenského którego filia mieści się we Frydku- Mistku a także w Novém Hrozenkově. Czy studentom kiedykolwiek uda się odzyskać pieniądze? niewiadomo...

Jak się okazuje, czeskie Ministerstwo Edukacji studentom nie może w żaden sposób pomóc i są oni w niewygodnej sytuacji. Ministerstwo nie może im pomóc, ponieważ szkoła była prywatna i nie była czeska. Filia AHE w Hawierzowie nie była akredytowana jako czeska szkoła, tylko jako podmiot gospodarczy organizujący naukę. Dlatego filia niepodlegała czeskiemu prawu o szkolnictwie wyższym. Ministerstwo nie może pomóc studentom w żaden inny sposób, niż tylko apelować by staranniej wybierali uczelnie, którym powierzają swoje pieniądze, Władze polskiej szkoły AHE Łódź, zostały już zwolnione, i pomóc studentom także już nie mogą. Firma która prowadziła naukę jest postawiona w stan likwidacji, ale aby do tego doszło, musi wyrównać swoje zobowiązania. Pytanie tylko, czy i kiedy to nastąpi...

Akademia Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi posiada status wyższej uczelni od 1993 roku. Jest największą uczelnią niepubliczną w Polsce oferującą studentom szerokie spektrum możliwych kierunków i specjalizacji. Posiada uprawnienia do prowadzenia studiów na 13 kierunkach, w ramach których oferuje studentom ponad 100 specjalności, stale aktualizowanych pod kątem zapotrzebowania na rynku pracy.

Próbowaliśmy skontaktować się z rzecznikiem łódzkiej uczelni Aleksandrą Mysiakowską, na razie jednak nie udało nam się uzyskać stanowiska uczelni na ten temat..

[PL]